Ner 168. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 27 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i swiat uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp., 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Jukunda Męczennika.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Wszebor.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzien	godz:	Barometr do 0º R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	7	27"6'''. 263	+ 99 , 6	5''', 95	Pn, Zachrdni słaby	Chmury	Deszcz
	12	6 . 731	+ 13 , 0	6, 27	„ mocny	„ „	
26	3	6 , 928	+ 9 , 2	6, 79	„ średni	„ „	Deszcz
	9	7 , 012	+ 9 , 3	5. 94	„ mocny	„ „	

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Warszawa 18 *Lipca.* Na giełdzie Warszawskiéj za holenderskie dukaty nowe, żądano złp: 19 gr: 21; dawano zł: 19 gr: 19; listy zastawne białe, bez kuponu (wartość kuponu gr: 8½); żądano złp: 96 gr: 7½ dawano złp: 96 gr.— za rossyjskie assygn: żądano złp: 186, dawano 185 gr: 10; za pruski kurant 100 żądano 609.

Londyn 14 *Lipca.* Hrabiemu Durham dodano do poselstwa w Petersburgu pana Artur Kindair, synowca xięcia Leinster,— Dziennik *Morning Herald* zapewnia że fregata *Barham* na którèj poseł popłynie wraz z familiją, uda się w prost do do Petersburga, i przywiezie w powrocie tamecznego posła pana Bligh do Londynu; inne dzienniki twierdzą z powziętego niezawodnego źródła, że hr: Durham zwiedzi poprzednio Lizbonę, Kadix, Konstantynopol i Odessę.

W sobotę d. 12 b. m. odbyło się wielkie zgromadzenie religijne w Ester-Hall, na którem prezydował lord Kenyon. Dziennik Courier mniema że czynności tego posiedzenia są obelgą dla stolicy i dla teraźniejszego wieku.

Podług ostatnich doniesień z Lizbony z 28 Czerwca, przyszły tam rozkazy z Londynu aby zakupić dobra rządowe, na które przeznaczono już 500,000 funt. szterlingów. Wszakże polecenie to odłożonem jest nadal, z tego powodu spodziewają się zakupienia dóbr rządowych za bezcen.

Po wyjeździe z Kalkuty lorda Beatinck, objął urząd jeneralnego rządcy Indyi wschodnich Sir Charles Metcalfe.— W Nuggur Guzerat zaszły niespokojności, gdyż po śmierci Radschaha, chcieli ministrowie spalić jego żony. Te udały się o pomoc do konsula angielskiego, lecz wojsko angielskie było za słabe; a tak spalono dziewięć kobiet jednę po drugiéj, 9 lutego na stosie. Wojska musiały się spokojnie przypatrywać temu okropnemu widowisku z bronią w ręku, gdyż nieprzeliczona liczba uzbrojonych krajowców niedozwalała żadnej pomocy. Z tego powodu przyszło do nieporozumień między nowym Radschah a konsulem angielskim, miało się przeto udać kilkuset żołnierzy do Nuggar.

Paryż 13 *Lipca*. Onegdaj w wieczór mieli Baron Pasquier i hrabiowie Argout i Molé prywatne posluchanie u króla.

Wystąpienie p. Molé z Izby parów zrobiło tu wielkie wrażenie, i zdaje się że dziś już wielu parów pójdzie za jego przykładem. Sąd Parów przez ciąg 33 posiedzeń utracił 3. członków. Gdyby jeszcze 50 ich utracił nie mogłby już wyroku wydać, i to jest podobno główny powód rozłączenia processu. P. Molé odjeżdża w tych dniach do wód w Klombieres.

W Dzienniku le Temps czytamy: »Czy p. Thiers opuści Paryż? przyjaciele jego zdrowia mówią: tak jest! przyjaciele zaś jego urzędu: nie! i z pewnością wiedzieć jeszcze nie można co się stanie z tą uprojektowaną przejazdzką do Toskany. P. Guizot cieszy go mówiąc, że przyjaźń doktrynerów i pod pięknem niebem Florencyi towarzyszyć mu będzie. Lecz p. Thiers nieda się pięknemi slówkami uspić, dobrze wie że nieobecność najwięcej zawsze szkodzi. Trudno aby pan Thiers błąd popełnić mógł; minister który obrał sobie pomieszkanie tuż przy Neuilly, aby zawsze był przy boku króla, nieodjedzia teraz o kilkaset mil, dla przepędzania życia bez trosk we Villi Włoskiej. G.P.S. 200.

Podług odebranych listów z Saragossy, pisze *Gazette de France*, powstanie tameczne jak wiadomość telegraficzna z 9 b. m. utrzymywała, wcale nie jest przytlumione. Kilku podoficerów z pulku 2 lekkiego miało być początkiem powstania, do którego się potem część ochotników miejskich i cala załoga przyłączyła; jeden tylko pulk gwardyi królowej pozostał neutralny. Klasztor jeden zrabowano i spalono, podobnież i kilkanaście domów prywatnych. Okrzyki »Niech żyją Francuzi» daly się także słyszeć. Gazeta z tąd i z niektórych innych wieści przez powstańców rozrzucanych wnosi, że wrazie interwencyi, patryoci hiszpańscy wojska nasze na swoją stronę przeciągnąć zechcą.

Korrespondent paryzki dziennika Times pisze, że z powodu wykrytego spisku na życie Ludwika Filipa uwięziono 20 osob. Naczelnikiem spisku ma być *Bergeron*; który po uwolnieniu swoim publicznie się tym czynem szczycił. Wątpią jeszcze o możności przekonania obwinionych. Dotąd tyle tylko z pewnością mówią, że na drodze do Neuilly wynajęty został dom na skład broni. Zdaje się iż główny plan ich zasadzał się na wymierzeniu przeciwko pojazdowi króla w powrocie tegoż z miasta machiny piekielnéj. Process się już rozpoczął, a po jego ukończeniu otrzymamy zapewne urzędową wiadomość. (G. P. S.) 200.

Dnia 14 *Lipca*. Król prezydował wczoraj w radzie ministrów w Tuilerie, i wrócił o w pół do 6. do Neuilly.

Dzisiejsze posiedzenie sądu parów miało się o godzinie 2 rozpocząć; jednak o w pół do trzeciej niewprowadzono jeszcze oskarżonych na salę. Parowie zgromadzeni w innym pokoju naradzali się nad wnioskiem prokuratora jeneralnego względem dalszego prowadzenia processu, choćby i w nieobecności opierających się oskarżonych. Tym czasem mówiono na sali sądowej tylko o ucieczce więźniów z St. Pelagie. Nadeszła trzecia a jeszcze nieotworzono posiedzenia. Mówią że Vice-Hrabia Dubouchage i hr: Röderer wystąpili zupełnie z sądu O 4 niebyło jeszcze ani sędziów ani oskarżonych na sali, utrzymywano tylko że sąd do postanowienia przystąpić nie będzie mógł, a widzowie zaczęli salę opuszczać. Przed samem odejściem puczty o w pół do piątej nic jeszcze nie postanowiono.

Slychać że znany żeglarz pan Dumont d'Urville, który już raz odbył podróż na około świata na okręcie *Astrolabe*, w krótce przedsieweźmie drugą podobną podróż kosztem rządu, w którym to celu udał się już do Tulonu.

Spodziewana jest w krótce pani Malibran, w przejeździe swoim z Londynu do Włoch.

Ma tu zawrzeć związki małżeńskie w sposób jak najokazalszy z panem Beriot. W Londynie, zyskała ta wielka śpiewaczka w kilku miesiącach 100,000 fr.

Madryt 29 *Czerwca.* Dzisiejszy dziennik rządowy umieścił nominacyę jener: Saarasfield na naczelnego wodza armii. Mówią że Królowa prosiła go własnoręcznem pismem o przyjęcie tego dostojeństwa.

Niechęć tutejszego ładu przeciw interwencyi francuzkiej, powiększa się codziennie.

Dnia 5 *Lipca.* Mówią tu że jenerał Alawa nieprzyjmie ministerstwa marynarki, lecz pozostanie w Londynie, gdzie jak mu się zdaje, może być więcéj pożytecznym swéj ojczyznie, przy organizowaniu angielskiego pomocniczego korpusu.

Pułkownik Don V. Mateos, który żył podstępnie w Gibraltar, został uwięzionym z rozkazu hr: Gonzalez de Castejon, dowódzcy obozu w St. Rogne, w chwili gdy przebył granicę, aby utworzyć powstanie w okolicy Sierra de Ronda, na korzyść Don Karlosa.

Dziennik *Revista* zawiera depeszę z dnia 5 marca r. b. mexykańskiego ministra spraw zagranicznych pana Gutierrez Estrada, do pana Martinez de la Rosa, które wszakże przybyły dopiero za ministerstwa hr: Toreno. Z tych dowiadujemy się że pierwsze układy względem uznania niepodległości Mexyku, nastąpiły w Paryżu między panem Zavala a xięciem Frias; nadto że poseł mexykański w Londynie Don Miguel de Santa Maria, otrzymał polecenie porozumienia się z posłem hiszpańskim w Londynie, dla rozpoczęcia wielkiego dzieła pojednania. Również ma się udać do Europy Don Lucas Alaman, dla wspierania w tych przedsięwzięciach pana Santa Maria. Depesze te są skreślone w najprzyjaźniejszych wyrażeniach, z dodaniem jednak przy końcu między innemi nadziejami, iż naród hiszpański chce zniszczyć pewnie teraźniejsze ich swobody zbytniem przesadzeniem.

Haga 16 *Lipca.* Wielki przegląd wojska w obecności króla Niderlandów, księcia Oranii i księcia pruskiego Albrechta, odbył się przedwczoraj bardzo świetnie na polach Ryen.

Neapol 30 *Czerwca.* Młody Ricciardi syn hr. Camaldoli, byłego ministra sądowego pod Müratem i 1820, uwięziony przed rokiem jako czynny Korrespondent Giovini Italia, jest na wolność wypuszczony. Napisał w więzieniu fantazyę która ma być arcydziełem poezyi.— Między Sycylijczykami a Neapolitańczykami na załodze w Neapolu stojącéj przychodziło jak wiadomo nieraz do krwawych zamieszek. Kilkoletnie rozłączenie tych półków, a nareszcie dany przez Króla bankiet na ich pojednanie, nieodniosły pożądanego skutku; musiano więc przystąpić do surowych środków.

Od granic serbskich 3 *Lipca.* Wiadomości nadeszłe pocztą z Stambułu, donoszą o nadesłanej tam części haraczu należącego się porcie od paszy Egiptu. Ibrahim pasza znajdował się w Syryi i trudnił się organizowaniem armii.

Belgrad 30 *Czerwca.* Książe Miłosz po powrocie ztąd do Pojarevatz, przedstawił urzędnikom teraźniejsze stosunki kraju z wysoką portą, i zawiadomił ich, że w teraźniejszych okolicznościach najpomyślniej wypadnie dla dobra Serbii, korzystając z dawnego zaproszenia Sułtana, udając się do Stambułu; aby osobiście mógł uzyskać dla Serbii tyle swobod ile będzie można; na co urzędnicy zezwolili i uradzili towarzyszyć księciu w liczbie 25 z najznakomitszych familii. Książe ten prócz wielu kosztownych podarunków, między któremi znajduje się złoty kubek, ozdobiony drogiemi kamieniami, bierze z sobą w gotowiznie w podarunku dla Sułtana 100,000 dukatów. Wyjazd księcia Miłosza nastąpi 14 najpóźniej 16 Lipca.

Peszt 5 *Lipca.* Codziennie spodziewane jest zawieszenie, a może i rozwiązanie węgierskiego sejmu;—piszą i improwizują nie-

które zagraniczne dzienniki niemało rzeczy o Węgrzech. Tak np. pewny Korrespondent Galicyjski pisze w Gazecie Powszechnéj, że niektóre postanowienia ostatniego sejmu, szczególnie względem zniesienia pewnych ciężarów chłopskich, i t. d., piękny już przynoszą owoc. My na to odpowiadamy, że tak zwana tu emancypacya chłopska nie tylko nie otrzymała jeszcze potwierdzenia rządu, lecz nawet prawo przez stany wypracowane niezostało. Piękne te więcowoce o których Korresspondent Galicyjski pisze, muszą zapewne jemu być tylko wiadome.

Zara (*w Dalmacyi*) 25 *Czerwca*. Kapitan austryackiéj brygantyny *anfografo* utrzymuje, że opuściwszy w d. 28 maja Alexandryą, napotkał na otwartem morzu trzy okręta handlowe jeden Sardyński, i jeden francuzki, na pokładzie którego panowało morowe powietrze. Obleżenie Skutari przez powstańców, trwało jeszcze do 14 b. m. nieprzerwanie.

Smyrna 15 *Czerwca*. Przybyły okręt z St. Jean d'Arc przywiózł wiadomość, że Ibrahim pasza niechce pód żadnym warunkiem dozwolić dalszéj żeglugi na Eufracie angielskiéj parowéj wyprawie. Tutejszy konsul angielski miał oświadczyć, że Anglija znajdzie środki, zmusić do tego Ibrahima.

Ateny 6 *Czerwca*. Dziennik rządowy zawiera rozporządzenie z 21 z. m. na mocy którego wszyscy którzy w rozpoczęciu wojny od 9 stycznia 1822 do 6 lutego 1833 z jakiego bądź powodu otrzymali dobra państwa, mają dać o tém, w ciągu 6 miesięcy wiadomość rządowi, dla odnowienia tytułu własności, pod karą od 30 do 300 drachmów.

New-York 17 *Czerwca*. W końcu maja r. b. w skutek posłanej deputacyi od workowych i lisich Indyanów do Minnebagów i Menominiów zawartym został między niemi pokój, o który tak dawno starały się napróżno zjednoczone stany ameryki północnej.

Z rapportu amerykańskiego towarzystwa wstrzemięźliwości dowiadujemy się, że w stanach zjednoczonych w ciągu czasów ostatnich zamknięto 4000 gorzelni wódek, że 8000 kupców przestają coraz bardziéj trudnić się handlem opajających napojów i że 1200 okrętów amerykańskich żegluje po morzu, wcale ich nie biorąc z sobą. Wydawane przez towarz: wstrzemięźliwości pismo w Nev-York pod tytuł: »Temperance Recorder« miało 200,000 prenumeratorów, lecz że słabo powstawało przeciw opilstwu liczba więcich zmniejszyła się do 50,000, teraz ponieważ się poprawiło liczba prenumeratorów dochodzi znów do 100,000. Pismo »American Temperance Intelligencer« wybija 60,000 exemplarzy dziennie, »American Temperance Almanac« dostarczało w roku 1834 300,000 exemplarzy dziennie, a w tym roku 160,000, gdyż drukarz nie był w stanie więcéj dostarczyć. Na rok 1836 zamówiono tego pisma 600,000 exemplarzy dziennie.

SPROSTOWANIE.

W Nrze 155 Gazety Krakowskiej zaszła pomyłka w Obwieszczeniu o Konfiskacie w kolumnie trzeciej, szpalcie drugiej, wierszu dziewiętnastym, przy słowie *z powiatu* dodać należy *Bieleckiego*. W tejże samej kolumnie i szpalcie, wierszu trzecim od dołu zamiast *Sobolewski* czytaj *Sabolewski*.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 22 Lipca do 23.

Nowak Jan z Galicyi, Dąbrowska Katarzyna z G., Bąkowska Urszula z G., Darowski Mieczysław Ob: z G., Makarewicz Antoni z G., Monschen Ernest z G., Ostermann Jan z Wiednia, Dietz August z Lipska, Hołownia Wincenty z Polski, Duczyński Jan z P., Korczyński Wincenty z Polski., Zakrzenski Franciszek z P., Czaplicka Ob: z P., Adelung Asessor Leg: Ces. Ros. z P., Przyborowska Marya z G., Maciejowski Józef z G., Gozdowicz Kazimierz z G.,

Wyjechali z Krakowa.

Gurski Stanisław hr: do Galicyi, Ponińska Helena księżna do Galicyi, Hołubowicz Jan do Galicyi, Dąbski Mikołaj do Galicyi. Mandel Ferdynand do Galicyi., Braun Franciszek do Pruss., Kalide Teodor do P., Lessing Fryderyk do P., Scheirich Ludwik do P.,